

OPIS I ANALIZA PRZYPADKÓW ROZPOZNANIA I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW EDUKACYJNYCH, (WYCHOWAWCZYCH LUB INNYCH), Z UWZGLĘDNIENIEM TYPU I RODZAJU SZKOŁY

Opracowanie: Mirosława Grabowska, Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu

Opublikowano 29.11.2004

Przypadek nr 1

Identyfikacja problemu

Reklasyfikacja katalogu systematycznego wg Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej w związku z gruntownymi zmianami wprowadzonymi przez Konsorcjum ds. UKD w 1992 r. i zastosowaniem tych zmian przez Bibliotekę Narodową w Warszawie do sposobu rzeczowego opracowania dokumentów w polskiej bibliografii narodowej - "Przewodniku Bibliograficznym" - od 1 stycznia 1998 r. oraz opublikowaniem w 1997 r. polskiej wersji tablic UKD, w celu dostosowania go do potrzeb użytkowników Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Opolu.

Użytkownicy Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Opolu, głównie nauczyciele i studenci, przyzwyczajeni do posługiwania się katalogiem systematycznym wg UKD w kontaktach z bibliotekarzami dyżurującymi w wydziałach udostępniania zgłaszali konieczność dostosowania opracowania rzeczowego wg UKD do wymogów międzynarodowych, gdyż na takie informacje bibliograficzne natrafiali w serwisach internetowych, a przede wszystkim w "Przewodniku Bibliograficznym". Musiały one znaleźć proste przełożenie na informację rzeczową uzyskiwaną w katalogu biblioteki pedagogicznej. Poza tym istniała konieczność dostosowania tego podstawowego warsztatu informacyjnego do standardów bibliotecznych. Wiele bibliotek, zdając sobie sprawę z konieczności wykonania ogromnej pracy koncepcyjnej, merytorycznej i technicznej, zrezygnowała ze stosowania UKD jako języka informacyjno-wyszukiwawczego. Pełniąc wówczas (1998 r.) funkcję kierownika Wydziału Opracowania Zbiorów uznałam za zasadne rozwiązanie tego problemu.

Geneza i dynamika zjawiska

Katalog systematyczny wg UKD jest w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Opolu jednym z podstawowych systemów informacji rzeczowej o zgromadzonych materiałach bibliotecznych. Wprowadzenie przez Konsorcjum ds. UKD zmian spowodowało konieczność dostosowania schematu tego katalogu, a co za tym idzie i sposobu rzeczowego opracowania zbiorów, do wymogów międzynarodowych, by mógł on należycie spełniać zadania informacyjne. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że nowy schemat UKD zastosowała w swoich opisach bibliograficznych polska bibliografia narodowa. Zjawisko nasiliło się wraz z upowszechnieniem Internetu, gdyż światowe serwisy informacyjne poprzez sieci komputerowe stały się coraz bardziej dostępne, również dla polskich użytkowników. Na przykład bardzo bliska naszej dziedzinie zainteresowań baza NISS (National Information Services and Systems), pracująca jako część brytyjskiego sektora edukacyjnego prowadząca serwisy informacyjne online dla społeczności edukacyjnej i naukowej. NISS używa symboli UKD jako szkieletu dla prezentowania informacji przedmiotowej. Stąd użytkownicy Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Opolu również oczekiwali tak zbudowanego katalogu systematycznego, o czym informowali bibliotekarzy w Wypożyczalni i Wydziale Informacyjno-Bibliograficznym. Jako bibliotekarz miałam świadomość wagi tego problemu.

Znaczenie problemu

Opierając się na dostępnej literaturze przedmiotu (B. Sosińska-Kalata, *Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiętna*, Warszawa 1993) należy stwierdzić, iż dokonana gruntowna rewizja UKD wymuszona była rozwojem nauki, pojawieniem się wielu nowych dyscyplin, innym ujęciem wielu dziedzin. Wywołało to falę dyskusji na łamach specjalistycznych czasopism naukowych ("Bibliotekarz", "Zagadnienia

Informacji Naukowej]). Autorzy artykułów, specjaliści z poważnych ośrodków naukowych (np. A. Pepo, *Zastosowanie UKD w dużych bazach danych oraz serwisach internetowych*, "Bibliotekarz" 1999, nr 5) podkreślając walory UKD jako jednego ze sposobów rzeczowego opracowania zbiorów, zwracali uwagę na konieczność reklasyfikacji katalogów, aby odpowiadały one funkcjonującemu obecnie podziałowi nauki. Dodatkowym argumentem przemawiającym za koniecznością reklasyfikacji był pogląd, wyrażony m.in. przez D. Grygrowskiego z Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego, iż "UKD jako język sztuczny przełamuje barierę języków naturalnych" (*Możliwości wykorzystania UKD w bibliotecznych systemach zautomatyzowanych w sytuacji głębokich zmian w metodyce klasyfikowania*, "Bibliotekarz" 1999, nr 2). Największe zmiany dotknęły sposobu klasyfikowania zbiorów z zakresu językoznawstwa i literatur w poszczególnych językach, gdyż wynikały z całkowitej rewizji poddziałów wspólnych języka, rasy, narodowości i grup etnicznych. Stąd największe oczekiwania w tym względzie wyływały od nauczycieli polonistów i studentów poszczególnych filologii. Najważniejsze zmiany w UKD zostały omówione m.in. przez T. Turowską z Biblioteki Narodowej w Warszawie w artykule *Nowe tablice UKD* ("Bibliotekarz" 1998, nr 5, s.10-13).

Prognoza

Negatywna - gdybyśmy zaniechali działań, katalog systematyczny przestałby spełniać swoje funkcje informacyjne. Przykładowo nauczyciel języka polskiego posiadający informację bibliograficzną, zaczerpniętą z "Przewodnika Bibliograficznego", iż najnowsze materiały metodyczne do nauczania swojego przedmiotu znajdzie w dziale oznaczonym symbolem 372.881.116.21, zamiast takiego działu w naszym katalogu odnalazłby dział 372.880.84.

pozytywna - po przebudowie zgodnej z nowym schematem UKD, katalog systematyczny, który wówczas był dla użytkowników jedynym źródłem informacji o treści zgromadzonych książek, będzie odpowiadał najnowszym potrzebom użytkowników, poszukujących informacji rzeczowej. W katalogu tym odnajdą również w prosty sposób literaturę do wielu zagadnień, które wcześniej nie funkcjonowały w ogóle, np. samorząd terytorialny, Unia Europejska itp.

Propozycje rozwiązania

1. Opracowanie nowego schematu katalogu systematycznego według najnowszego wydania tablic UKD.
2. Porównanie dotychczasowego układu katalogu w PBW do opracowanego nowego schematu.
3. Opracowanie planu reklasyfikacji zbiorów i przebudowy katalogu w PBW i w filiach.
4. Stopniowa i systematyczna reklasyfikacja zbiorów.
5. Szkolenie pracowników PBW i filii.
6. Opracowanie informacji w sali katalogowej dla użytkowników.

Wdrażanie oddziaływań

1. I etap objął opracowanie nowego schematu katalogu według nowego wydania tablic UKD i został zrealizowany w 1998 r. Stanowił on podstawę do rozpoczęcia prac nad katalogiem w PBW oraz katalogami w filiach PBW i materiał instruktażowy do działalności szkoleniowej.
2. II etap to systematyczna reklasyfikacja katalogu uwzględniona w kolejnych planach pracy wydziału : 1998 r. - Reklasyfikacja działów 8. Językoznawstwo. Nauka o literaturze. Literatura piękna i działów pokrewnych np. Nauczanie historii literatury i poszczególnych przedmiotów; 1999 r. - dokończenie przebudowy działu oznaczonego symbolem 8 oraz przebudowa działu oznaczonego symbolem 9. Geografia. Biografie. Historia, utworzenie nowego działu 004. Informatyka i technika komputerowa; 2000 r. - reklasyfikacja pozostałych działów. Na skutek przeprowadzonych działań użytkownicy biblioteki otrzymali przebudowany katalog odpowiadający ich potrzebom informacyjnym, zgodny z najnowszym wydaniem tablic UKD, uwzględniający współczesny podział nauki. W sali katalogowej przygotowano odpowiednie

wizualne materiały informacyjne (nowy schemat katalogu i indeks przedmiotowy do katalogu).

3. III etap realizowany jednocześnie to działalność szkoleniowa. W 1998 r. zostały przeprowadzone 3 szkolenia dla bibliotekarzy nt. zmian w UKD i reklasyfikacji katalogu.

Przykład ilustrujący oddziaływanie

Ponieważ do tej pory w opisie przypadku posługiwałam się przykładami dotyczącymi tych działów katalogu, które najliczniej są reprezentowane w PBW, również jako przykład ilustrujący oddziaływanie chciałabym podać uporządkowanie informacji o literaturze z zakresu językoznawstwa, zagadnienia szczególnie ważnego dla grupy użytkowników, którą stanowią przede wszystkim nauczyciele poloniści. Według przeprowadzonych w PBW badań czytelniczych i danych statystycznych Wydziału Udostępniania stanowią oni 21,3 % użytkowników biblioteki.

Gruntowna rewizja tego działu wynikała z całkowitej rewizji poddziałów wspólnych języka. I tak:

80 Językoznawstwo - zmiana zakresu działu dotychczasowy przeniesiono do 81;

80 Ogólne zagadnienia językoznawstwa i literatury. Filologia - wprowadzono nowy zakres działu;

800 Ogólne problemy językowe - skreślono dział;

801 Językoznawstwo ogólne - zmiana zakresu działu, dotychczasowy przeniesiono do 81;

801.6 Prozodia - bez zmian;

801.7 Nauki pomocnicze filologii - bez zmian;

801.731.23 Wydawanie tekstu. Edytorstwo - skreślono symbol, obecnie 808.2;

801 Prozodia. Nauki pomocnicze i źródła filologii - nowy zakres działu;

802/809 Poszczególne języki - skreślono cały dział, obecnie 811;

808.2 Edytorstwo. Wydawanie tekstu. Technika edytorska - nowy symbol, poprzednio 801.731.23;

808.5 Retoryka. Sztuka przemawiania - nowy symbol, poprzednio 82.085;

81 Językoznawstwo. Języki - nowy dział według poddziałami analitycznymi - 11/-26 oraz syntetycznymi '0/'44;

811 Poszczególne języki - nowy dział, rozbudowa według poddziałów wspólnych języka =1/=9;

82.03 Interpretacje. Przekłady - skreślono symbol, nowy symbol 81'25;

82.08 Technika literacka - skreślono symbol, nowy symbol 81'38;

82.09 Krytyka literacka - bez zmian;

820/899 Literatura poszczególnych języków - skreślono dział, nowy symbol 821;

821 Literatura poszczególnych języków - nowy dział, rozbudowa według poddziałów wspólnych języka.

Stosownie do tych zmian zbudowano schemat katalogu systematycznego, dokonano reklasyfikacji, przebudowano katalog, przeszkolono bibliotekarzy, zamieszczono informację wizualną w katalogu dla użytkowników.

Efekty oddziaływań

Tak przebudowany katalog jest zgodny z informacją bibliograficzną uzyskaną z "Przewodnika Bibliograficznego" i serwisów internetowych.

W 2000 r. Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu przeprowadziła badania na temat roli PBW jako źródła informacji dla nauczycieli i studentów wśród wybranych losowo nauczycieli i studentów województwa opolskiego. Na pytanie o częstotliwość korzystania z dostępnych w bibliotece katalogów 48,1% badanych nauczycieli i 38 % studentów odpowiedziało, iż korzysta "bardzo często" z katalogu wg UKD.

Uważam, iż przedstawiony przypadek został rozwiązany zgodnie z pozytywną prognozą.

Przypadek drugi

Identyfikacja problemu. Do 1998 r. Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu nie dysponowała skoordynowanym programem kształcenia użytkowników informacji, zwłaszcza uczniów klas maturalnych. Regulamin biblioteki zezwalał im na korzystanie z naszych usług, ale z naszych obserwacji wynikało, iż uczniowie nie są należycie przygotowani do posługiwania się warsztatem informacyjnym dużej naukowej biblioteki. Mają problemy z wyszukiwaniem informacji poza katalogiem alfabetycznym, nie znają podstawowych bibliografii ogólnych i specjalnych, a coraz częściej muszą pracować samodzielnie. Zjawisko to nasilało się szczególnie tuż przed egzaminami maturalnymi i na wyższe uczelnie. Przychodzący do naszej biblioteki maturzyści, wyposażeni w opublikowany przez wyższe uczelnie zestaw wymogów egzaminacyjnych, stawali bezradnie przed blokami katalogów rzeczowych i oczekiwali pomocy bibliotekarza. Zwróciłam wówczas uwagę na tę grupę naszych użytkowników i doszłam do wniosku, iż wymaga ona szczególnej troski.

Geneza i dynamika zjawiska. Działalność dydaktyczna na rzecz kształcenia użytkowników informacji w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Opolu do 1998 r. stanowiła jedynie margines statutowych działań biblioteki i wyrażała się liczbą 24 lekcji bibliotecznych przeprowadzonych w ciągu roku przez dwa wydziały: Informacyjno-Bibliograficzny (3 lekcje) i Wydział Zbiorów Specjalnych (21 lekcji), które były odpowiedzią na zapotrzebowanie płynące od bibliotekarzy szkolnych, naszych aktywnych czytelników. Obejmując od 1 stycznia 1998 r. stanowisko wicedyrektora PBW postanowiłam zmienić istniejący stan rzeczy i zorganizować planowy system kształcenia użytkowników w naszej bibliotece. Na moją decyzję wpłynęło kilka czynników. Po pierwsze świadomość, iż programy realizowanego wówczas w szkołach przysposobienia czytelniczego i informacyjnego zobowiązują bibliotekarzy szkolnych do zapoznania uczniów z inną biblioteką (jej zbiorami, warsztatem informacyjnym) niż biblioteka szkolna i może to być biblioteka pedagogiczna, a także znajomość założeń wprowadzanej reformy systemu edukacji, według której jednym z celów edukacji czytelniczej i medialnej jako ścieżki będzie przygotowanie ucznia do korzystania z różnych bibliotek, samodzielnego docierania do informacji, a w konsekwencji do samokształcenia. Z drugiej strony codzienna praca w bibliotece dostarczała informacji o wzrastającym zainteresowaniu naszą biblioteką uczniów klas maturalnych przygotowujących się do egzaminów, o problemach studentów pierwszych lat studiów w korzystaniu z katalogów, kartotek zagadnieniowych, coraz liczniejszych odwiedzin uczniów szkół podstawowych przygotowujących się do licznych konkursów i olimpiad. Zaistniała zatem realna potrzeba rozwiązania tych problemów.

Znaczenie problemu

Jak wspomniałam wyżej do 1998 r. Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu nie dysponowała skoordynowanym planem kształcenia użytkowników informacji. Działania takie były prowadzone przypadkowo, na niewielką skalę, a od 1997 r. zaczęto je realizować w Wydziale Zbiorów Specjalnych, ograniczając się siłą rzeczy do tego co było specyfiką tego wydziału - zbiorów pozaksiążkowych. Rosnące zainteresowanie ofertą lekcji propagujących nieksiążkowe źródła informacji było sygnałem, iż bibliotekarze szkolni, a także sami uczniowie są zainteresowani taką

formą pracy naszej biblioteki. Szczególną uwagę chciałam zwrócić na grupę maturzystów, których system rekrutacji na wyższe uczelnie zmuszał do samodzielnej pracy intelektualnej, poszukiwania informacji poza podręcznikami i lekturami szkolnymi, penetrowania zasobów innych bibliotek niż biblioteka szkolna. Należało zatem, w porozumieniu i we współpracy z nauczycielami, wyjść tym potrzebom młodzieży na przeciw i rozpocząć jej kształcenie w zakresie wyszukiwania informacji. Dzięki codziennym kontaktom ze szkołami, a także swoim wcześniejszym doświadczeniom zawodowym (praca w bibliotece szkolnej) wiedziałam, że musimy jako biblioteka pedagogiczna wspomóc w tym zakresie biblioteki szkolne, bo dysponują one bardzo różnym warsztatem. Są szkoły, w których biblioteki są dobrze wyposażone i zorganizowane, ale uczniowie, szczególnie ze szkół średnich, poszukują bogatszego warsztatu. Zainteresowani są ćwiczeniami, które pozwolą im na sprawdzenie swoich umiejętności i wykazanie się samodzielnością w większej bibliotece, a niektórych nauczy korzystania z warsztatu informacyjnego dużej naukowej biblioteki. Miałam na uwadze również tych uczniów, którzy do tej pory nie zetknęli się z inną biblioteką niż biblioteka szkolna, często uboga i pozbawiona nawet czytelni, a za kilka miesięcy będą musieli sobie radzić w doskonale zorganizowanych dużych bibliotekach wyższych uczelni. Wzięłam również pod uwagę wyniki badań Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej, według których w ostatnich latach zmieniły się zainteresowania czytelnicze młodzieży (spadła popularność beletrystyki i literatury pięknej). Licealiści mają coraz mniej wolnego czasu. Działa prawo wolnego rynku, na którym młodzi ludzie coraz ostrzej ze sobą rywalizują. Dyplom wyższej uczelni ma coraz większe znaczenie, a jednocześnie tak trudno dostać się na bezpłatne studia dzienne. Uczniowie podejmują dodatkowe zajęcia (nauka obcych języków, korepetycje rozszerzające) i - jak potwierdzają to badania - maksymalnie racjonalizują wybór lektur. Szukają w nich fachowej informacji, która może się do czegoś przydać. Sięgają po poradniki, encyklopedie, słowniki obcojęzyczne. Szukają literatury na temat metod szybkiego i efektywnego uczenia się, także takiej, która uczy asertywności, pozytywnego myślenia, pisania curriculum vitae. Tę młodzież trzeba nauczyć przede wszystkim docierania do informacji, selekcjonowania jej i odpowiedniego spożytkowania.

Na konieczność kształcenia użytkowników informacji zwracają uwagę autorzy prac teoretycznych (J. Wojciechowski, Praca z użytkownikiem w bibliotece, Warszawa 2000) i konkretnych rozwiązań metodycznych (J. Pielachowski, Ścieżka edukacji czytelniczej, Poznań 2000). Jacek Wojciechowski akcentuje, iż "mnogość form komunikacji, w których biblioteka pośredniczy [...] wymusza nieco inne ujęcie istoty oraz praktyki pracy z użytkownikiem", a zdaniem J. Pielachowskiego: "W edukację czytelniczą młodego pokolenia musi być zaangażowanych wiele podmiotów i to przez wiele lat". Elżbieta Falkowska na łamach "Poradnika Bibliotekarza" stwierdza, iż w ostatnim czasie rośnie rola biblioteki pedagogicznej jako ośrodka informacji dla wszystkich zainteresowanych.

Kierując się powyższymi przesłankami postanowiłam zorganizować system kształcenia użytkowników informacji w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Opolu, ze szczególnym zwróceniem uwagi na potrzeby uczniów klas maturalnych.

Prognoza

Prognoza negatywna - biblioteka nie uczestniczy w procesie kształcenia użytkowników, a użytkownicy próbują rozwiązywać swoje problemy indywidualnie. Biblioteka jest kojarzona tylko z biernym udostępnianiem zbiorów.

Prognoza pozytywna - we współpracy ze szkołami, a zwłaszcza nauczycielami bibliotekarzami, stworzymy plan systematycznego kształcenia użytkowników informacji na bazie zasobów i warsztatu informacyjnego naszej biblioteki. Uczniowie systematycznie korzystają z proponowanych przez PBW lekcji bibliotecznych, w wyniku których nabierają kompetencji informacyjnych. Dzięki temu są coraz lepiej przygotowani do samodzielnego wyszukiwania informacji, a przez to do samokształcenia.

Propozycje rozwiązania

1. Opracowanie planu kształcenia użytkowników informacji w PBW - wicedyrektor.

2. Odpowiednie rozpropagowanie tego rodzaju usługi - zawsze przed rozpoczęciem kolejnego roku szkolnego - poprzez media, konferencje metodyczne, ulotki informacyjne rozdawane na spotkaniach z nauczycielami, stronę internetową PBW .
3. Systematyczna realizacja kształcenia użytkowników informacji - cały rok szkolny - realizują odpowiednio przygotowani nauczyciele bibliotekarze, pracownicy PBW.

Wdrażanie oddziaływań

W 1998 r. nie było w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Opolu wyspecjalizowanej agencji, która mogłaby zająć się organizacją kształcenia użytkowników informacji. Bazując na pewnych doświadczeniach Wydziału Zbiorów Specjalnych, opracowałam ramowy plan kształcenia użytkowników, biorąc pod uwagę przede wszystkim różnorodność zadań edukacyjnych na polu informacyjno-bibliotecznym oraz konieczność kształtowania właściwych nawyków czytelniczo-informacyjnych. Plan przewidywał lekcje z zakresu przysposobienia czytelniczego i informacyjnego prezentujące źródła informacji dostępne w naszej bibliotece oraz zaznajamiające uczniów i nauczycieli z zasadami korzystania ze zbiorów i poszukiwania informacji na dany temat, a także lekcje z różnych przedmiotów nauczania z wykorzystaniem warsztatu informacyjnego i dydaktycznego PBW, a także organizowanych wystaw problemowych i okolicznościowych. Początkowo lekcje dotyczące źródeł informacji prowadziłam sama, później wdrożyli się do tego inni pracownicy.

Informację o nowej formie usług zamieściłam w dwóch numerach "Biuletynu Szkolnego" (pisma docierającego do każdej placówki oświatowej w województwie opolskim), by mogli zapoznać się z nią wszyscy nauczyciele (zob. "Biuletyn Szkolny" 1998, nr 4, s.34-35; nr 9, s.38). Umieściliśmy ją także w ulotkach informacyjnych, a z czasem na stronie internetowej PBW .

Zainteresowanie tego typu usługami przeszło moje oczekiwania. Rozpoczęliśmy systematyczne kształcenie użytkowników informacji, uzupełnione z czasem o zagadnienia, które znalazły się w podstawie programowej edukacji czytelniczej i medialnej. Od października 1999 r. zajął się tym nowo utworzony w strukturze biblioteki Wydział Promocji.

Przykład ilustrujący oddziaływanie

Specjalną ofertę przygotowałam dla maturzystów i osobiście prowadziłam z nimi zajęcia. Temat dotyczył warsztatu informacyjno-bibliograficznego biblioteki i możliwości wykorzystania go w przygotowaniu do egzaminów maturalnych i na wyższe uczelnie. Celem zajęć było zapoznanie uczniów z rodzajami informacji pośredniej i bezpośredniej oraz wyrobienie umiejętności korzystania z różnego typu źródeł informacji . Uczniowie poznawali budowę katalogów tradycyjnych i zautomatyzowanych. Ćwiczyli posługiwanie się bibliografiami książkowymi i na CD-ROMach. Zapoznawali się również z podstawowymi kompendiami wiedzy z zakresu historii literatury i dostępnymi w bibliotece czasopismami społeczno-kulturalnymi i literackimi (wysłałam z założenia, iż każdy uczeń zdaje egzamin maturalny z języka polskiego). Ponadto każdy uczestnik zajęć miał możliwość skonfrontowania swoich dotychczasowych umiejętności w zakresie korzystania z zasobów bibliotecznych z rzeczywistością. Ich kompetencje informacyjne były bardzo różne, ale ogólny stopień samodzielności i umiejętności korzystania z różnych usług bibliotecznych pozostawał na niezadowolającym poziomie. Niektórzy wykazywali wręcz zaskakującą bezradność już we wstępnej fazie poszukiwań informacyjnych. Posiadali dobrą sprawność techniczną w zakresie obsługi komputera, programów multimedialnych. Kłopoty dotyczyły formułowania zapytań informacyjnych adekwatnych do potrzeb, właściwej selekcji informacji, tudzież odpowiedniego spożytkowania uzyskanych wiadomości. Te spotkania z maturzystami uświadomiły mi jak niezwykle ważne jest wdrożenie młodego czytelnika do samodzielnej pracy, ukształtowanie wysokiego poziomu jego

kompetencji czytelniczych i informacyjnych. Te umiejętności mieli wynieść z prowadzonych w bibliotece zajęć. Dużym dyskomfortem dla mnie był fakt, iż nie mogę zweryfikować bezpośrednio efektów swojego nauczania. Jedynym sprawdzianem i oceną było zaangażowanie uczniów w czasie lekcji, ich pytania, a także wzrost liczby zapisujących się do naszej biblioteki maturzystów - uczestników lekcji i ich sprawność w pracy z katalogami, kartotekami obserwowana przez nas w pracy na co dzień. Lekcjami zaczęli też coraz bardziej interesować się nauczyciele, zwłaszcza poloniści.

Przedstawiony przykład nie wyczerpuje oferty lekcji bibliotecznych proponowanych i prowadzonych w naszej bibliotece. Jest tylko skromną ilustracją rozwiązania problemu kształcenia użytkowników informacji.

Efekty oddziaływań

Zainteresowanie tym rodzajem oferty bibliotecznej przeszło moje oczekiwania; z roku na rok odnotowujemy coraz większe zapotrzebowanie na ten rodzaj usług, wyrażające się konkretnymi liczbami przeprowadzonych zajęć (1998 - 81 godzin lekcyjnych; 1999 - 106; 2000 - 287; 2001 - 404). Wprowadzenie do szkół ścieżki międzyprzedmiotowej: edukacja czytelnicza i medialna zintensyfikowało kontakty nauczycieli wszystkich specjalności z biblioteką pedagogiczną jako naturalnym zapleczem dydaktycznym i informacyjnym. Nasza oferta lekcji bibliotecznych pozwala nauczycielom wypełnić te hasła programowe, których nie mogą zrealizować we własnej szkole ze względu na brak w bibliotekach szkolnych różnych typów dokumentów, właściwego sprzętu do odtworzenia nowoczesnych nośników, komputerowych baz danych, a także wielu wydawnictw informacyjnych. Zostało to wielokrotnie dostrzeżone przez środowisko oświatowe.

Lekcje biblioteczne kształcące młodego czytelnika, w przyszłości potencjalnego użytkownika różnych typów bibliotek, prowadzone w naszej bibliotece w sposób planowy i zorganizowany stanowią przyczynek do ukształtowania kompetentnego odbiorcy informacji i wychowania do społeczeństwa informacyjnego.

Uważam, iż przedstawiony przypadek został rozwiązany zgodnie z pozytywną prognozą.